

BRM-0063-2/33/04

**PROTOKÓŁ NR 33/04
Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ
W DNIU 8 czerwca 2004 roku.**

Komisja Rewizyjna rozpoczęła posiedzenie o godzinie 11⁰⁰ w składzie wg listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu, wg następującego porządku:

1. Działalność ZWiK, funkcjonowanie oczyszczalni (ciąg dalszy)
2. Sprawy różne.

Na wstępie Przewodniczący przywitał wszystkich radnych oraz przybyłych na posiedzenie komisji: kierownika ZWiK p. Zbigniewa Lato, pracownika ZWiK p. Bożenę Janus oraz z-cę Burmistrza Janusza Woźniaka.

Ad. 1

Przewodniczący poprosił kierownika ZWiK p. Z. Latę o dołączenie do przedstawionego sprawozdania schematu organizacyjnego zakładu oraz załącznik informujący ile osób zatrudnionych jest w zakładzie.

Kierownik przedłożył komisji schemat, który obowiązywał przez 14 lat, który wydała mu p. Sekretarz w Urzędzie Miasta oraz poinformował członków komisji, że w zakładzie do dzisiejszego dnia nie ma regulaminu organizacyjnego, który powinien być jako załącznik wynikający ze struktury, co do obowiązków poszczególnych komórek.

Kierownik zasugerował, że intencją jego jest, aby przekształcić zakład w Spółkę Prawa Handlowego ze 100% udziałem gminy, dlatego nie ma sensu opracowywać konkretnego regulaminu.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z pytaniem do kierownika: „czy w starym schemacie była zawarta informacji dotycząca ile osób wg tego starego schematu powinno być zatrudnionych w zakładzie?”

Kierownik ZWiK p. Z. Lato: „stan zatrudnienia w zakładzie na dzień 31 maja 2004 roku, jest przedstawiony w sprawozdaniu nawet od 1992 roku. Następnie przeanalizował następującą informację (w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący: „105 tysięcy to jest fundusz rehabilitacyjny, który był w 2002 i 2003 roku, czy w 2004 roku dostał Pan również dotację z PFRON na pracowników zatrudnionych na zasadzie dotacji z PFRON?”

Kierownik ZWiK: „pracownicy są przez półtora roku refundowani. Z tym, że PFRON refunduje nam, co drugi miesiąc a więc ja defakto przez trzy lata, co drugi miesiąc nie zapłacę za nich w ogóle a oni pracując na pełnym etacie mogą zarobić tyle na ile Ustawa ich do tego oblijuje”.

Przewodniczący: „po trzech latach kończy się finansowanie z PFRON-u i co dalej”.

Kierownik ZWiK: „przez półtora roku muszę ich jeszcze zatrudnić gdyż jest warunek, że muszą być zatrudnieni przez 4,5 lata abym nie zwracał tych 105 tysięcy, więc przez półtora roku nie są refundowani”.

Obecnie w strukturze zatrudnienia mamy trzech inkasentów, poprzednio było tak, że był jeden inkasent, który chodził, odczytywał stan wodomierza a następnie wracał do biura i dopiero wystawiano faktury i grupa wytypowana roznosiła te faktury. Obecnie jest przejrzystej, w regulaminie dostarczania wody i odprowadzania ścieków jest zapisane, co dwa miesiące, przeszliśmy na system dwumiesięczny, czyli co drugi miesiąc inkasent przychodzi i odczytuje stan wodomierza.

Przewodniczący potwierdził, że ten system jest dużo lepszy.

Przewodniczący zapytał: „pierwszy schemat organizacyjny, który dostaliśmy, (opracowany na podstawie statutu z 1992 roku) trochę się różni od tego, który pan nam przedstawił. Analizując od 1992 roku ilość osób zatrudnionych na podstawie tego schematu organizacyjnego, czyli te 67 osób, a wg tego schematu dopuszcza on 75 osób. Proszę mi powiedzieć, kiedy został zatwierdzony ten schemat?”

Kierownik ZWiK: „w ubiegłym roku przez Burmistrza”.

Przewodniczący zwrócił się do członków komisji „jeśli ktoś ma jakieś pytania odnośnie schematu organizacyjnego to proszę pytać”.

Pan S. Barański: „Były tu rozbieżności, ale p. kierownik wyjaśnił. Proszę mi powiedzieć czy muszą być zatrudnione trzy osoby do odczytywania liczników. Myślę, że jedna osoba poradziłaby sobie w ciągu 1 miesiąca oraz ilu zatrudnia Pan emerytów i rencistów”.

Kierownik ZWiK: „jeśli chodzi o emerytów czy rencistów to są zatrudnione dwie osoby niepełnosprawne z dotacji funduszu PFRON. Jeśli chodzi o ilość inkasentów to obecnie mamy 4200 odbiorców, których trzeba odwiedzić co dwa miesiące.

Pani Bożena Janus dodała, że „urządzenie rejestruje tak jakby czas pracy inkasenta i ono pokaże czy jedna osoba będzie w stanie odczytać liczniki u tylu odbiorców, jest to do udokumentowania z czasu pracy urzędnika”.

Kierownik ZWiK: „mamy 22 dni robocze, inkasent może odczytać od 40 do 50 liczników dziennie”.

Przewodniczący stwierdził, że zna pracę inkasentów, iż do niego docierają prywatnie jak i do zakładu i zdaje sobie sprawę ile czasu zajmuje im praca.

Następnie zwrócił się z pytaniem do p. kierownika czy nie ma możliwości, aby podzielić lub komuś dołożyć komuś pracy i trochę grupę ludzi w administracji zawęzić.

Kierownik ZWiK powiedział: „tak wygląda schemat organizacyjny pracy gdyż tak powinna wyglądać struktura, ale prawda jest inna. Samodzielnego stanowiska do spraw BHP nie ma, pełni je inkasent, który ma uprawnienia,

pełni kierownik Oczyszczalni, który ma dodatek ok. 100 zł, stanowiska samodzielnego do spraw audytu wewnętrznego przetargów nie ma i w najbliższym czasie nie będzie, jeśli przychodzi potrzeba jakiegoś przetargu sami organizujemy, jeśli chodzi o dział księgowość jest 5 osób, kasę prowadzi osoba, która pełni stanowisko samodzielne do spraw organizacyjnych i spraw osobowych. Jeszcze raz powtarzam, że mamy zatrudnionych 71 osób i nie przekroczyliśmy tej liczby.

Pytanie zadał p. S.Barański: „Jakie jest przeciętne wynagrodzenie pracownika?”

Kierownik: „2 386 złotych za 2003 rok”.

P. S.Barański: „w pierwszej informacji, którą otrzymaliśmy od Pana było podane ponad 3 tysiące”.

Kierownik: „Panie Barański gdzie Pan taką kwotę widział?”

P.S.Barański. „wyliczyłem ze sprawozdania z punktu-ogólne koszty wynagrodzeń”.

Kierownik: „Pan sobie to uprościł. W ujęciu jest 2 419, oczyszczalnia 2 182, ogólnozakładowy 2 495. Zarówno oczyszczalnia jak i ujęcie wody pracuje w cyklu 24 godzin, są trzy pełne zmiany.

Przewodniczący zwrócił się do p. kierownika z pytaniem: „w Skroniowie jest wodociąg gdzie na przyłączy jest nieszczelna zasuwa główna, czy naprawa jej leży w gestii wodociągu?”

Pani B.Janus: „obecnie budowane wodociągi przekazuje się z przyłączami, natomiast we wcześniej budowanych wodociągach były przekazywane sieci bez przyłączy”.

Przewodniczący: „od tej zasuwy jest odcinek, na którym remontowany jest wodociąg. Został kupiony, zamontowany i przyjęty przez ZWiK wodomierz. Wodomierz w tym momencie przechodzi na skarb państwa a czyj wobec tego jest odcinek między zasuwą a wodomierzem.

P.B.Janus: „Odbiorcy. Ustawa mówi o tym, że za sprawność techniczną przyłącza wodociągowego, jeżeli istnieje przekazanie na majątek zakładu odpowiada odbiorca usług. Nasza umowa mówi, że przyłącza nie stanowią własności i jest to sprawa nie prosta do rozwiązania, my nie możemy przejąć takiego przyłącz. w który Pan zainwestował i wykonał oraz wziąć sobie go w eksploatację. W Warszawie groziły bardzo wysokie kary za przejęcie nie swojego majątku.

Rozumiem, że w tej sytuacji zasuwy są niesprawne, trzeba je zakręcić i nikt nie chce zapłacić za wymianę tej zasuwy, gdyż jest to ogromny koszt”.

Przewodniczący poprosił, aby sprawdzić, na jakich zasadach została przejęta inwestycja w Skroniowie czy w Sudole.

Przewodniczący zwrócił uwagę na określony fundusz płac. W 2002 roku było 1941 zł. a w 2003 roku – 2386 zł., czyli wzrost był o 23%. Poprosił p. kierownika o wyjaśnienie, z czego wynikał tak duży wzrost płacy.

Kierownik ZWiK: „jak wcześniej już mówiłem jest to ujęte w planie finansowym zakładu. Nie naruszyliśmy dyscypliny finansowej. W roku bieżącym podwyżek nie będzie żadnych gdyż musimy zamknąć się w funduszu”.

Przewodniczący: „czy podwyżkę zatwierdził Burmistrz?”

Kierownik: „wynika to z Uchwały jaka przysługuje na fundusz płac”.

Burmistrz J.Woźniak: „Rada nigdy nie uchwałała płac kierownika, ustala ją Burmistrz”.

Przewodniczący: „w sumie w 2003 roku mamy 23%, tak?”

Burmistrz: „ja bym nie tak powiedział, w Spółdzielni inaczej pracowano. Nie mówiono o podwyżkach mieszkaniowych, bo ja byłem w zarządzie, lecz mówiono o regulacji płac względem inflacji, generalnie podnoszono płace o procent inflacji i to nie była podwyżka, bo podwyżka jest wtedy, jeżeli jest ponad inflację”.

Kierownik ZWiK: „faktycznie słowo podwyżka powinno być tu zastąpione regulacją czy wyrównaniem płacy”.

P. S.Barański zapytał, jaki zysk finansowy w skali miesiąca przynosi zlewnia w Skroniowie.

Kierownik ZWiK: „Praca zlewni od 1 stycznia 2003 roku jest rejestrowana. Ze 105 tysięcy złotych z PFRON, 50 tys przyjęte zostało na zlewnię. Jest tam zatrudniona 1 osoba niepełnosprawna z funduszu PFRON.

P. S.Barański: „jaki zlewnia przynosi zysk finansowy w skali miesiąca?”

Kierownik powiedział, że nie jest w stanie teraz odpowiedzieć na to pytanie, należałoby zrobić odpowiednią analizę.

Przewodniczący ogłosił przerwę od 12²⁰ – 12³⁵.

WYDATKI INWESTYCYJNE:

Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do p. kierownika, jaki koszt finansowy potrzebny jest, aby zamknąć inwestycję modernizacji budynku”.

Kierownik ZWiK: „Trudno powiedzieć, Pan audytor, który był u nas na kontroli badał tę inwestycję szczegółowo. Po rozliczeniu, stan surowy budynku do tej pory pochłonął 228 474 zł. (przedstawione jest to w sprawozdaniu). Kosztorys inwestorski jest wykazany w cenach netto na 1mln 94 tys złotych”.

P. S.Barański zapytał: „dostał Pan zlecone czy powierzone niektóre zadania przez Urząd Miejski między innymi ul. 11 Listopada. Czy jest to zakończone, bo według moich informacji były tam 3 czy 4 studzienki niepołączone do bloku nauczycielskiego?”

Kierownik ZWiK: „to co projekt przewidywał jest zakończone, wszystkie przyłącza są zrobione, kosztowało to 59 973 zł. z tym, że w roku ubiegłym zgłosił się do nas Prezes Spółdzielni Nauczycielskiej z trzech budynków - róg ul. Armii Krajowej i ul. 11 Listopada mówiąc, że chcieliby zrobić przyłącze stałe. Jest zrobiony na to projekt jest to wycenione na ok. 22 tyś. my musimy to zrobić. Przygotowujemy się również do wykonania pięciu studni, gdyż niezrobiona jest tam kanalizacja. Nie wiem czy odbył się już przetarg”

Burmistrz J. Woźniak: „Po 5 lipca będzie ogłoszony przetarg na remont ulicy 11 Listopada”.

Kierownik ZWiK powiedział, że w planie inwestycyjnym na 2004 rok mają do wykonania 3 najważniejsze prace: podłączenie trzech bloków nauczycielskich, zrobienie przyłącza do wylęgarni i weterynarii i podłączyć kanalizację do budynku komunalnego na ul. Głowackiego oraz cała ulica Pińczowska. Przewodniczący zapytał kierownika czy będzie w tym roku prowadzony remont na oczyszczalni „Inhoffów” z funduszy zakładu.

Kierownik: „na dzień dzisiejszy z 400 tyś zł., to dokumentacja na oczyszczalnię to jest 313 906 zł., 23 tyś zł na kolektor A+B – razem 337 086 zł., plus pierwszy „Inhoff”, który wynosił ok. 13 tyś. i ul. Wilanowska, Kielecka i Cmentarna także się zamykam w kwocie 400 tyś., które zebrałem za kanalizację i spłacamy to w formie dokumentacji i projektu. Wystąpiłem do Pana Wójcika z pismem żeby przynajmniej w tym zgłosił przetarg na jeden „Inhoff”.

P.Bożena Janus powiedziała, że przymierzili takie inwestycje, na które już można pokazać projekt oraz kosztorys.

Przewodniczący zasugerował, że w budżecie należałoby przesunąć inną inwestycję, aby do projektu weszła modernizacja oczyszczalni.

Pani B. Janus powiedziała, że oczyszczalnia jest wpisana do projektu ale nie jest ujęta w tegorocznym budżecie, co może stanowić duży problem w zatwierdzeniu projektu.

Burmistrz J. Woźniak powiedział, że jeżeli zaistnieje potrzeba, ujęcia oczyszczalni w budżecie to z przesunięciem innej inwestycji na następny rok nie będzie problemu.

WYDATKI REMONTOWE:

Członkowie komisji przeanalizowali wydatki remontowe wg sprawozdania załączonego do protokołu.

Uwag i pytań komisja nie wniosła.

Przewodniczący powiedział, że opłaty od nieruchomości są większe niż zyski z podłączy kanalizacyjnych.

Kierownik ZWiK powiedział, że w załączniku nr 4 podana jest informacja odnośnie tego ile osób pobiera wodę z wodociągów oraz ile gospodarstw zawarło umowę z ZWiK. Na dzień dzisiejszy można wskazać tylko 4 miejscowości: Skroniów, Sudół, Zagaje i Potok, które są rentowne.

Przewodniczący zwrócił uwagę na wykaz zakładów, które mają zadłużenia względem ZWiK. Od 20 maja 2004 r. największej należności ma ZBM – 224tys.949 zł.

Kierownik poinformował członków komisji, że na dzień dzisiejszy ma 256 tys. natomiast ZOZ nie płaci systematycznie od kilku miesięcy.

Przewodniczący zapytał p. kierownika o ilość wody niesprzedanej.

P. B. Janus powiedziała, że straty są zawsze i jest to do wyliczenia.

Przewodniczący zapytał ile wynoszą straty wody w procentach.

P. B. Janus powiedziała, że jest określony przedział ile metrów wody może wylać się na kilometr sieci, ale obecne straty są mniejsze w porównaniu do poprzednich lat. Zasugerowała, że w tej chwili nie jest w stanie zrobić wyliczeń, ale jeżeli zajdzie potrzeba to je przygotowuje.

Na posiedzenie przybył Burmistrz Leszek Kapcia.

Przewodniczący zwrócił się do Burmistrza z pytaniem: „czy we wnioskach musimy zabezpieczyć środki finansowe w budżecie na oczyszczalnię?”

Burmistrz powiedział, że w tej chwili dopiero wrócił z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, gdzie też do końca nie ma jednolitych informacji czy będzie to dzielone na poszczególne zadania. Nie wszystkie zadania we wnioskach będą mogły być dofinansowywane.

Burmistrz wyjaśnił, że należy złożyć na razie wnioski i oczekiwać na odpowiedź, aby na projekt otrzymać środki pozabudżetowe należy w budżecie gminy zabezpieczyć środki w odpowiedniej wysokości. Gmina zadeklarowała, że koszty kwalifikowane, które „wkładamy” w projekt wynoszą 2 mln złotych w naszym budżecie.

Przewodniczący zapytał Burmistrza czy odbędzie się spotkanie ze Starostą odnośnie remontu dróg.

Burmistrz poinformował członków, że „sprawę tę koordynuje Burmistrz J. Woźniak, jeszcze nie wiadomo jak wypadną przetargi cenowo w tej chwili. Jeżeli będziemy mieli te informacje to wówczas będziemy mogli powiedzieć jak to wyjdzie zadaniowo”.

Burmistrz zwrócił uwagę na to, że jak będzie robiona ul. 11 Listopada (w lipcu), chcieliby pozyskać zerwany destruk, lecz musi sprawdzić czy będzie to zgodne z Ustawą o Zamówieniach Publicznych oraz z Uchwałą Budżetową, gdyż jest to jedyna okazja na pozyskanie dobrego materiału drogowego.

Przewodniczący zapytał Burmistrza czy odbyły się już przetargi w zakresie remontu na drogi wiejskie

Burmistrz powiedział, że jeszcze są rozstrzygane, natomiast rozstrzygnięto już przetarg na dowóz kamienia oraz na sprzęt.

Poinformował również członków komisji, że zamierza zwrócić się do Zarządu Generalnej Dyrekcji Dróg o rozstrzygnięcie sprawie czy zerwany destrukta będzie należał do Generalnej Dyrekcji czy do wykonawcy.

Więcej uwag i pytań nie wniesiono.

Posiedzenie zakończono o godz. 14³⁰.

Protokolowała:

Agnieszka Krawczyk

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Paweł Smorąg

